

USA próbują zablokować Nord Stream 2

28 stycznia 2018

„Polska i USA razem jesteśmy przeciwni Nord Stream II, który podkopuje całościowe bezpieczeństwo i stabilność energetyczną Europy, zapewniając Rosji jeszcze jedno narzędzie upolitycznienia energetyki” – powiedział sekretarz stanu USA Rex Tillerson po spotkaniu z premierem Mateuszem Morawieckim podczas swojej wizyty w Warszawie.[SN]



„Nasz sprzeciw wynika ze wspólnego interesu strategicznego. Głęboko wierzymy, że Polska, która ma środki razem z całą Europą, żeby zdywersyfikować swoje zasoby energetyki, jest bardzo ważna dla długofalowego bezpieczeństwa Europy. Dlatego też wspieramy inicjatywy na rzecz rozwinięcia interkonektorów, celem osiągnięcia tego celu” – zaznaczył.[SN]

Amerykański dyplomata zapewnił, że USA są gotowe zacieśnić więzi z Polską w zakresie biznesowym. „Tak, jak prezydent Trump powiedział w trakcie swojej wizyty: jesteśmy dumni, wspierając dywersyfikację energetyki polskiej” – powiedział. Jak dodał, jego kraj jest gotów dostarczać Polsce skroplony gaz LNG.[SN]

Tymczasem przygotowania do budowy kolejnego niemiecko-rosyjskiego gazociągu idą pełną parą. Rosyjska Federalna Służba Nadzoru nad Eksploatacją Surowców Naturalnych właśnie poinformowała, że trasa planowanego gazociągu Nord Stream 2 będzie mogła biec przez rezerwat Kurgalski w obwodzie petersburskim. Przedstawiciele znanej organizacji ekologicznej Greenpeace ocenili wcześniej, że przy budowie gazociągu na terenie rezerwatu powinno się wykorzystać mikrotunelowanie, czyli bezwykopową metodę budowy rurociągu. Eksperci ds. środowiska naturalnego nie mają jednak wątpliwości – przy budowie gazociągu utracone zostaną unikalne ekosystemy rezerwatu. Tak twierdzi np. Jelena Głazkowa z Instytutu Botaniki Rosyjskiej Akademii Nauk.[NI]

Powstaje pytanie – czy ekologowie i międzynarodowe organizacje ekologiczne będą w tej sprawie protestować i blokować tak, jak w przypadku wycinek gospodarczych w Puszczy Białowieskiej? Czy rozbijają obozowiska wzdłuż planowanej trasy gazociągu? Czy też może, tak jak to miało miejsce w przypadku pierwszej nitki Nord Streamu, zostaną przez rosyjski Gazprom „przekupieni” milionami euro i stanowiskami?[NI]

Przypomnijmy, że w 2011 roku szefowie niemieckich organizacji ekologicznych początkowo głośno protestowali przeciwko budowie gazociągu Nord Stream 1 z Rosji do Niemiec. Do czasu. Zmienili zdanie, kiedy objęli posady w kierownictwie sponsorowanej przez Rosjan ekofundacji. Prezesem „gazpromowej” fundacji został szef WWF Deutschland Jochen Lamp, a jego zastępczynią – szefowa organizacji „Przyjaciele Ziemi” Corinna Cwiela. [NI]

Warto również odnotować, że na początku 2010 roku wspomniane WWF Deutschland oraz „Przyjaciele Ziemi” zaskarżyły do sądu zezwolenie na układanie rury na niemieckich wodach terytorialnych. Nie minęło kilka tygodni, a obie organizacje wycofały się z tego protestu. Zbiegło to się w czasie z obietnicą władz Nord Streamu dotyczącą pieniędzy na ochronę środowiska Bałtyku.[NI]

Uwzględniając historyczne odniesienia do sytuacji, jaka miała miejsce podczas budowy pierwszej nitki gazociągu Nord Stream, można mieć poważne wątpliwości czy w przypadku Nord Stream 2 ekolodzy będą tak samo zdeterminowani, jak w przypadku protestów związanych z Puszcą Białowieską w Polsce...[NI]

Zdjęcie: [h zv _westfalen_de](https://www.hzv-westfalen.de) (CC0)

Źródła: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN], [Niewygodne.info.pl](https://niewygodne.info.pl) [NI]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net